

Pustuła, Edyta

Działalność oświatowa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy (1929-1934)

Dzieje Najnowsze 31/4, 3-16

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Edyta Pustuła

Gdańsk

Działalność oświatowa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy (1929–1934)

Od połowy lat siedemdziesiątych zauważalny jest wzrost zainteresowania historyków problematyką związków między krajem macierzystym a Polakami mieszkającymi za granicą. Jednym z istotniejszych elementów owych związków w okresie międzywojennym był Światpol czyli Światowy Związek Polaków z Zagranicy utworzony w 1934 r. Jego powstanie poprzedziła pięcioletnia działalność Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy (dalej: ROPzZ) jako centralnej organizacji programującej społeczne prace na rzecz wychodźstwa. ROPzZ została powołana na Pierwszym Zjeździe Polaków z Zagranicy, który odbył się w dniach 14–21 VII 1929 r. Jej członkowie wywodzili się częściowo ze środowisk krajowych zainteresowanych sprawami wychodźczymi, a częściowo spośród Polaków mieszkających za granicą. Statutowo określone zadania Rady obejmowały m.in. zbieranie wszelkich informacji o życiu środowisk polonijnych, pracę na rzecz wzmocnienia kontaktów Polonii z krajem, zainicjowanie współpracy między poszczególnymi polskimi środowiskami za granicą oraz dążenie do skoordynowania wysiłków organizacji społecznych istniejących w Polsce dla pomocy Polakom zagranicznym¹.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie tylko jednej płaszczyzny pracy Rady Organizacyjnej, a mianowicie działalności oświatowej na rzecz Polaków mieszkających poza granicami kraju. Głównym źródłem wykorzystanym w artykule jest sprawozdanie z działalności Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy pt. *Pięć lat pracy dla Polonii Zagranicznej*² oraz dokumenty archiwalne znajdujące się w zbiorach Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Dodatkowe informacje pochodzą z czasopism: „Polacy Zagranicą”, „Wychodźca” oraz „Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego”.

W miarę rozwoju Rady Organizacyjnej zauważono konieczność wzmocnienia i koordynacji prac na rzecz młodego pokolenia Polaków zamieszkałych poza granicami kraju. Dostrzegano postępy asymilacji wśród Polonii, szczególnie zamorskiej, oraz fakt, że najbardziej ulegała jej

¹ *Pięć lat pracy dla Polonii Zagranicznej. Sprawozdanie z działalności Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy za okres od lipca 1929 r. do lipca 1934 r.*, Warszawa 1934, s. 22–24; Szczegółowo o okolicznościach powołania ROPzZ zob.: J. Albin, *Geneza Światowego Związku Polaków z Zagranicy*, „Dzieje Najnowsze” 1981, nr 3, s. 57–89.

² *Pięć lat pracy...*

młodzież. Niepokoiły nasilające się tendencje pogłębiania wszelkiego rodzaju związków (gospodarczych, społecznych, politycznych, a nawet i kulturowych) z większością w danym państwie. Dawna postawa patriotyczno-solidarystyczna wypierana była stopniowo przez praktycyzm, który nakazywał adaptację do warunków nowej ojczyzny. Sentyment do kraju ojczystego nie wykluczał krytycznych ocen, których jedną z przyczyn było poczucie zawiedzionych nadziei związanych z odzyskaniem niepodległości państwa polskiego. Na stosunek do państwa polskiego dodatkowo zaczęły wywierać wpływ poglądy polityczne przywódców polskich organizacji za granicą, odzwierciedlające układ sił politycznych w kraju oraz głosy opinii publicznej w kraju osiedlenia³. W tej sytuacji potrzebna była celowa i skoordynowana polityka państwa wobec skupisk polonijnych i mniejszości polskich. Tymczasem w pierwszej połowie lat dwudziestych widoczny był impas w polskiej polityce wobec wychodźstwa, a jednym z przejawów tego stanu rzeczy było zmniejszanie się liczby osób utrzymujących związki ideowe z Rzeczpospolitą. „W ocenie polskiej służby zagranicznej utrzymywanie takiego stanu (...) stwarzało groźbę całkowitej likwidacji odrębności narodowej polskich grup narodowych za granicą, bez szczególnego wysiłku ze strony obcych państw”⁴. Na skutek wynarodowienia albo reemigracji po wojnie poszczególne skupiska poniosły często duże straty, których nowa emigracja o charakterze przeważnie robotniczym nie likwidowała. Do kraju wyjeżdżali bowiem przeważnie Polacy wyrobieni politycznie i narodowo, a więc dawni działacze odgrywający ważną rolę w życiu społecznym poszczególnych skupisk polskich. Przyjeżdżali natomiast przeważnie robotnicy i bezrolni chłopcy, którzy szukając lepszych warunków pracy, chcieli jak najszybciej zasymilować się ze społeczeństwem danego kraju i w ten sposób zapewnić sobie i swojej rodzinie lepszy start życiowy. Z reguły nie mieli oni doświadczeń w działalności narodowej ani ambicji podjęcia takiej działalności⁵.

Rok 1928 przyniósł dekret prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o emigracji. W miejsce biernej bezplanowej polityki opracowano politykę długofalową, obliczoną na utrzymanie całego polskiego stanu posiadania za granicą oraz podporządkowanie emigracji określonym planom państwa polskiego. Do 1932 r. jednak w praktyce dominowała zasada, że celem opieki władz państwowych powinno być przede wszystkim zabezpieczenie podstaw ekonomicznych i kulturalnych emigrantów, a dopiero w następnej kolejności branie pod uwagę korzyści państwa polskiego. Ponadto uważano, że sprawy opieki nad Polakami za granicą nigdy nie powinny być podporządkowane dorażnej polityce państwowej. Stanowisko to uległo zmianie po objęciu kierownictwa polskiej dyplomacji przez Józefa Becka⁶.

Polska polityka emigracyjna przeciwna była wyizolowaniu osadników polskich z życia wewnętrznego państwa zamieszkania. Tworzenie gett narodowych uważano za szkodliwe, gdyż prowadziły one do eliminacji z życia państwowego i do degradacji społecznej emigrantów, a w konsekwencji do wynarodowienia. Przynależność narodową traktowano nie tylko jako relikwyt przeszłości, ale i zarazem jako element życia współczesnego, skutkiem czego całą działalność wychowawczą inspirowaną w kraju usiłowano nasycać treściami współczesnego życia Rzeczypospolitej, mimo że była ona oparta na tradycjach historycznych. Tak prowadzona

³ L. Trzeciakowski, *Czynniki kształtujące więź Polonii z krajem na przykładzie zachodnioeuropejskich skupisk polonijnych*, „Przegląd Zachodni” 1979, nr 2, s. 26–27; W. Wrzesiński, *Polacy za granicą w polityce II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, w: *Problemy dziejów Polonii*, Warszawa 1979, s. 32.

⁴ W. Wrzesiński, op. cit., s. 32.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem, s. 40.

działalność wychowawcza miała kształtować wśród wychodźstwa przekonanie o możliwości kontynuowania życia narodowego poza ramami własnego państwa, tym bardziej że potężna liczebnie masa Polaków za granicą nigdy się w całości w obrębie Rzeczypospolitej nie zmieści, a myśl o możliwości jej wynarodowienia była myślą niedopuszczalną⁷.

W działalności Rady Organizacyjnej tzw. bieżące sprawy kulturalno–oświatowe zajmowały bardzo ważne miejsce. Uznano, że wymagają one celowego wysiłku i rozważań, tym bardziej że w momencie powołania do życia ROPzZ sprawami niesienia tego typu pomocy Polakom zagranicznym zajmowało się w kraju, w ocenie działaczy Rady, ponad kilkadziesiąt instytucji, podejmujących na własną rękę takie same akcje. Kwestie kulturalno–oświatowe wśród Polonii uznawano za zagadnienia podstawowe, największej wagi, które powinny „we wszystkich ośrodkach polskich na obczyźnie stać się nie tylko czynnikiem decydującym o wzmocnieniu świadomości narodowej Polonii Zagranicznej, ale tak ją związać z Macierzą, aby pomimo czynnego wejścia w życie obcego społeczeństwa — nie utraciła ścisłej z Macierzą łączności, wreszcie — należy je kształtować i realizować w odniesieniu do każdego terenu Polonii Zagranicznej, w sposób dla danego terenu właściwy”⁸.

W roku sprawozdawczym 1930–1931 zakres akcji kulturalno–oświatowej Rady Organizacyjnej obejmował sprawy: pism, książek, młodzieży, wychowania fizycznego, akcji wycieczkowej, kursów szkoleniowych, stypendiów oraz teatrów ludowych. W następnym roku doszły jeszcze sprawy harcerstwa, opieki nad młodzieżą z zagranicy studiującą w kraju oraz próby wprowadzenia w krajowych szkołach wyższych nauki o Polonii. W kolejnym roku sprawozdawczym (1932–1933) działalność Rady w tej dziedzinie rozszerzyła się jeszcze bardziej, obejmując m.in. organizowanie w kraju kursów dokształcających dla młodzieży polskiej z zagranicy studiującej w Polsce, przysyłanie bibliotek i pomocy szkolnych do organizacji i szkół polskich za granicą oraz przysyłanie instrukcji dotyczących organizowania polskiej oświaty pozaszkolnej.

Z wymienionych zagadnień Rada specjalną uwagę przywiązywała do kwestii należytego zaopatrzenia Polonii w książkę szkolną. Za pośrednictwem Związku Wydawców zwrócono się do poszczególnych firm wydawniczych w kraju z prośbą o bezpłatne przekazanie wycofanych z obiegu podręczników szkolnych. Apel nie pozostał bez odpowiedzi — poszczególne firmy wydawnicze zgłosiły gotowość przekazania po kilka tysięcy wycofanych z obiegu na rynku krajowym książek polskich, np. firma wydawnicza M. Arcta z Warszawy przeznaczyła na ten cel przeszło 15 tys. podręczników. Inne księgarnie i firmy wydawnicze oraz poszczególni wydawcy zapewnili Radzie wysokie zniżki przy zakupie książek dla Polaków mieszkających poza granicami kraju.

Następnym etapem było kompletowanie biblioteczek specjalnych, które już jako pewna całość kierowane były na poszczególne tereny polonijne. W ciągu pięciu lat istnienia Rady wysłano 15 tego rodzaju biblioteczek, a w przygotowaniu znajdowały się biblioteczki: przedszkolna (dla kierowniczek przedszkoli i innych pracownic przedszkolnych), szkolna (dla młodzieży szkół powszechnych), nauczycielska, teatrów amatorskich, harcerska, akademicka. Poza tym opracowywano biblioteczkę pt. „Polska współczesna” oraz biblioteczki specjalne, poświęcone zagadnieniom pracy kulturalno–oświatowej wśród Polaków za granicą. Należy zaznaczyć, że dobór książek był bardzo staranny.

⁷ Ibidem, s. 45.

⁸ *Pięć lat pracy...*, s. 60.

W czasie swojej pracy działacze ROPzZ zauważyli, że jednocześnie z apelem o książki Polacy z zagranicy zwracają się do Rady z szeregiem próśb o inne pomoce kulturalno-oświatowe, jak np. portrety, obrazy, godła państwowe, mapy, plakaty propagandowe, pocztówki, znaczki pamiątkowe, dyplomy, sztandary, tablice pamiątkowe, gry, kostiumy i rekwizyty teatralne, kalendarze ścienne i kieszonkowe, nuty, śpiewniki, płyty gramofonowe itp. Załatwianie tego rodzaju zapotrzebowań związane było z wielkimi trudnościami, zarówno w czasie ich gromadzenia (należało zdobyć te przedmioty jak najmniejszym kosztem), jak i wysyłania tych rzeczy na tereny zagraniczne (przeszkodą były tu cła i wysokie koszty transportu). Mimo to wzrost ilościowy rozesłanych na tereny Polonii zagranicznej pomocy kulturalno-oświatowych był znaczny: od 500 sztuk w latach 1929–1930 do 44 931 w latach 1933–1934. Łącznie w latach 1929–1934 wysłano 75 200 tego typu przedmiotów, z czego najwięcej do Francji, Stanów Zjednoczonych, Łotwy, Kanady, Brazylii, Rumunii i Niemiec.

Nie mniej ważne w działalności Rady były porady, wskazówki i informacje udzielane zarówno poszczególnym osobom, jak i polskim organizacjom na obczyźnie w sprawach związanych z omawianym tu zagadnieniem. Istotny wydaje się fakt, że większość korespondencji z terenów Polonii pośrednio lub bezpośrednio dotyczyła spraw kulturalno-oświatowych, poruszanych w formie zapytań i próśb o informacje. Dla orientacji można podać, że w okresie od 1 X 1932 r. do 1 VI 1933 r. załatwiono 1 026 pism bieżących, dotyczących zagadnień kulturalno-oświatowych, a więc przeciętnie udzielano w tych sprawach 128 odpowiedzi miesięcznie⁹.

W pracach ROPzZ ze szczególną troską podchodzono do spraw związanych z opieką nad młodzieżą polonijną. Doroczny Zjazd Rady Organizacyjnej, odbyty w grudniu 1931 r., poświęcił tym zagadnieniom dużo miejsca — pierwszego dnia wygłoszono pięć referatów, a w kolejnym dniu przyjęto szereg wniosków w sprawach młodzieży, w tym wniosek o zwołanie przez Biuro Rady specjalnej konferencji krajowych instytucji kulturalno-oświatowych. Miała ona zająć się rozważaniem sprawy wychowania narodowego młodzieży polskiej za granicą, a w szczególności: a) wszechstronnym zanalizowaniem faktycznego stanu młodzieży polskiej poza granicami kraju, jej potrzeb i braków; b) zastanowieniem się nad możliwościami pomocy z uwzględnieniem odmiennych warunków w państwach przygranicznych, w krajach emigracji europejskiej oraz na terenie amerykańskim; c) opracowaniem planu prowadzenia wychowania narodowego młodzieży polskiej za granicą; d) zainteresowaniem opinii publicznej tym problemem¹⁰. Specjalna uchwała Zjazdu dotyczyła sprawy Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy. Inicjatywa utworzenia przy Radzie Organizacyjnej takiego stałego Komitetu pochodziła od Biura Rady. Zjazd wyraził przekonanie, że Komitet ten podejmie systematyczną pracę wychowawczą wśród młodego pokolenia polskiego we wszystkich środowiskach Polonii zagranicznej, tak mniejszościowych, jak i wychodźczych. Natomiast w tych środowiskach, gdzie akcja taka jest już prowadzona, Komitet powinien przyczynić się do jej wydatnego wzmocnienia i skoordynowania z całokształtem ich poczynąń. Zjazd wypowiedział się za powołaniem do Komitetu, obok delegatów Prezydium Rady Organizacyjnej, również wybitnych przedstawicieli sfer pedagogicznych w kraju, którzy byłiby jednocześnie znawcami spraw polonijnych¹¹. Planowana konferencja odbyła się dopiero

⁹ Ibidem, s. 61–68.

¹⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), 10.287, s. 8–9, Pismo ROPzZ do MSZ z 1 XII 1931 r.

¹¹ Ważniejsze uchwały IV Zjazdu Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, „Polacy Zagranicą” 1932,

w dniach 11–12 XII 1932 r. Udział w niej wzięli, obok członków i współpracowników ROPzZ, delegatów zainteresowanych władz państwowych i Kurii Prymasowskiej, przedstawiciele około trzydziestu organizacji. Reprezentowane były m.in. Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica, Liga Morska i Kolonialna, Polska Macierz Szkolna, Stowarzyszenie Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie, Towarzystwo Bibliotek im. J. Okołowicza, Towarzystwo Edukacji Narodowej, Towarzystwo Opieki Kulturalnej nad Polakami Zamieszkałymi Zagranicą im. Adama Mickiewicza, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Obrony Kresów Zachodnich¹². Z przyczyn finansowych konferencja miała wyraźny charakter krajowy. Z faktu nieobecności na konferencji reprezentantów środowisk zagranicznych wynikał wniosek, że celem obrad jest tylko zbadanie możliwości pomocy kraju macierzystego dla polskiej młodzieży za granicą, a wszelkie przyjęte decyzje nie mogą być narzucane środowiskom polonijnym¹³. Za jeden z ciekawszych uznano referat dyrektora Instytutu Badań Spraw Narodowościowych Stanisława I. Paprockiego pt. *Wychowanie młodzieży polskiej w państwach ościennych*. „Celem tego wychowania winno być utrwalenie i pogłębienie polskości wśród młodzieży polskiej, zakorzenienie w niej umiłowania dla kultury polskiej oraz zachowanie ścisłej łączności duchowej z narodem polskim”¹⁴ — stwierdził w swej wypowiedzi S. Paprocki. Zwrócił uwagę na duże znaczenie dobrej organizacji oświaty pozaszkolnej. W miejscowościach, gdzie istnieje szkoła polska, działania pozaszkolne powinny objąć młodzież nieszkolną i dorosłych. W miejscowościach, gdzie nie ma szkoły polskiej działania te w pierwszym rzędzie winny objąć wychowanie przedszkolne oraz uzupełniać nauczanie języka, geografii, historii i literatury polskiej dla młodzieży uczęszczającej do szkół obcych. Poza tym sprecyzował zakres działalności oświatowej, która powinna obejmować: a) organizację świetlic, b) organizację czytelnictwa za pomocą bibliotek stałych i ruchomych oraz przez rozpowszechnianie czytelnictwa książki polskiej i krajowej prasy polskiej, c) organizację zespołów teatralnych, orkiestr i chórów, d) organizację odczytów dostosowanych do warunków socjalnych środowiska oraz wykorzystanie stacji nadawczych Polskiego Radia, e) organizację zespołów wychowania fizycznego, turystyki, sportów i gier¹⁵.

W czasie obrad raz jeszcze stwierdzono konieczność powołania Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy jako autonomicznego organu przy ROPzZ. Kierowano się tutaj przekonaniem, że poszczególne organizacje kulturalno-oświatowe w Polsce winny udzielać pomocy polskiej młodzieży z zagranicy, tym bardziej że racjonalne przeprowadzenie akcji kształcenia i wychowania tej młodzieży przekraczało możliwości środowisk polonijnych. Zakładano, że wszelkie programy dotyczące problemów kształcenia i wychowania młodzieży polskiej z zagranicy należy układać przy czynnym współudziale kraju macierzystego jako głównego źródła kultury narodowej. Rada Organizacyjna, jako naczelną reprezentacja polskich środowisk zagranicznych, miała stanowić organ koordynujący wszelkie prace w tym zakresie. Zadania nowo utworzonego Komitetu sformułowano następująco:

nr 11, s. 49.

¹² *Pięć lat pracy ...*, s. 76.

¹³ *Ibidem*, s. 77.

¹⁴ AAN, MSZ, 10.287, s. 62. Tezy referatu dyr. Stanisława J. Paprockiego w sprawie wychowania narodowego młodzieży polskiej na terenach mniejszościowych z 11 XII 1932 r.

¹⁵ *Ibidem*, s. 63.

- „a) badanie braków i potrzeb młodzieży polskiej z zagranicy w zakresie jej szkolnictwa, wychowania i oświaty przed- i pozaszkolnej;
- b) opracowywanie zagadnień organizacyjnych i programowych, dotyczących się młodzieży polskiej z zagranicy;
- c) pobudzanie inicjatywy, ogniskowanie poczynań i ujednostajnianie ich w dziedzinie pomocy płynącej z kraju na rzecz młodzieży polskiej z zagranicy;
- d) zaznajamianie społeczeństwa i czynników miarodajnych w kraju z problemami młodzieży polskiej z zagranicy;
- e) czuwanie nad realizacją uchwał Zjazdów Polaków z Zagranicy, Zjazdów Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy oraz konferencji specjalnych, przez Komitet zwołanych, w zakresie szkolnictwa, wychowania i oświaty przed- i pozaszkolnej młodzieży polskiej z zagranicy”¹⁶.

W regulaminie Komitetu ustalono, że będzie on składał się z trzydziestu członków, powołanych na Zjeździe Polaków z Zagranicy na okres kadencji pięcioletniej spośród znawców problemów oświatowych, szkolnych i pedagogicznych oraz działaczy na terenie Polonii zagranicznej, stale na terenie kraju mieszkających. Pierwszy skład Komitetu powołany został na wspomnianej konferencji w sprawie wychowania młodzieży, zakładając, że będzie on urzędował do Drugiego Zjazdu Polaków z Zagranicy w 1934 r. Zebrania plenarne Komitetu odbywać miały się przynajmniej raz na pół roku, zebrania prezydium — przynajmniej raz na miesiąc. Komitet zebrał się po raz pierwszy 27 I 1933 r. Znaleźli się w nim m.in. dyr. Wiktor Ambroziewicz, gen. G. Dreszer, dyr. Wiktor Drymmer, dyr. Stanisław Gawroński, prof. K. Górski, wojew. Michał Grażyński, dyr. Bronisław Hełczyński, ks. Stanisław Janicki, wizyt. Bohdan Lepecki, wizyt. Seweryn Maciszewski, dyr. Stanisław Paprocki, płk. J. Ulrych, dyr. August Zaleski, Apoloniusz Zarychta. Na tym posiedzeniu wybrano prezydium Komitetu w składzie: W. Ambroziewicz (przewodniczący), S. Paprocki i A. Panikowski (wiceprzewodniczący), Tomasz Piskorski (sekretarz). Po pewnym czasie miejsce A. Panikowskiego zajął S. Maciszewski.

W pierwszym okresie swojej działalności, tzn. do chwili zebrania plenarnego Komitetu w marcu 1934 r., prezydium zajmowało się głównie powołaniem poszczególnych sekcji: szkolnej, przedszkolnej, książki, pozaszkolnej, akademickiej, nauczycielskiej. Najwięcej trudności prezydium miało z powołaniem sekcji pozaszkolnej, ponieważ osoby zaproszone do objęcia jej przewodniczenia odmawiały przyjęcia funkcji z powodu braku czasu. Każdej sekcji przypisano określone zadania. Sekcja szkolna miała przede wszystkim zająć się zagadnieniem opieki szkół krajowych nad szkołami polskimi za granicą (wyłoniono nawet w tym celu specjalną podsekcję). Według określonego planu każde z województw otrzymało do opieki szkoły w jednym lub kilku państwach, gdzie znajdowały się liczniejsze środowiska polskie. Akcja opieki polegała głównie na zwykłej korespondencji między młodzieżą, urządzaniu w szkołach pogadanek i odczytów na tematy związane z życiem Polaków za granicą, zbiorce książek oraz pomocy szkolnych dla szkół zagranicznych, organizacji konkursów dla uczniów szkół za granicą na określone tematy, wymianie albumów, pocztówek, znaczków pocztowych, wytworów miejscowej sztuki ludowej itp. Można więc przypuszczać, że wszystko zależało od inicjatywy oddolnej, od zainteresowania tym problemem i chęci działania dyrekcji szkół i uczniów. W akcji opierano się głównie na młodzieży z pierwszych klas gimnazjalnych. Zasadniczo

¹⁶ AAN, MSZ, 10. 287, s. 67, Projekt Regulaminu Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy, grudzień 1931 r.; ibidem, s. 68, Rezolucja w sprawie utworzenia KWNMPzZ, grudzień 1931r.; *Pięć lat pracy...*, s. 78–79.

w każdej szkole istniał komitet przyjaciół szkoły polskiej zagranicą. Ogółem do akcji przystąpiło 307 szkół, w tym 232 szkoły średnie, 48 szkół powszechnych, 3 szkoły zawodowe i 24 seminaria nauczycielskie. Roztoczono opiekę nad 297 szkołami polskimi za granicą w następujących państwach: Argentynie (7), Belgii (18), Brazylii (35), Mandżurii (1), Czechosłowacji (14), Danii (4), Francji (93), Holandii (6), Kanadzie (7), Łotwie (4), Stanach Zjednoczonych Ameryki (91), Rumunii (13), w innych krajach (4). Akcja koordynacyjna sekcji przejawiała się w wydawaniu specjalnego biuletynu, przeznaczonego dla nauczycieli w Polsce, zawierającego odpowiednie wskazówki. Odmienne biuletyny sekcja przygotowywała dla nauczycieli polskich za granicą. W celu propagowania akcji opieki rozpoczęto specjalną kampanię prasową — artykuły umieszczano w wielu pismach codziennych oraz w pismach dla młodzieży. Zainicjowano również propagandę radiową.

Sekcja przedszkolna rozwijała się wolniej z uwagi na kompletny brak danych o przedszkolach polskich istniejących za granicą. Toteż w 1934 r. wśród dokonań tej sekcji wymieniono jedynie opracowanie spisu książek podręcznej biblioteczki dla kierowniczek i wychowawczyń przedszkoli, wytyczenie podstaw kształcenia personelu wychowawczyń przedszkoli na obczyźnie, zamieszczenie szeregu artykułów w prasie fachowej na ten temat, a w działalności zewnętrznej zorganizowanie Gwiazdki dla dzieci w przedszkolach polskich za granicą, głównie w Niemczech i Francji (wysłano ok. 500 drobnych upominków).

Sekcja książki w pierwszym rzędzie zajęła się opracowaniem katalogu książek najbardziej odpowiednich dla rodaków za granicą jako podstawy doboru książek dla bibliotek i czytelni polskich za granicą. Katalog obejmował ok. 400 pozycji podzielonych na trzy grupy: książki konieczne, polecane oraz dozwolone. Podsekcja wydawnicza najwięcej wysiłków poświęciła sprawie wydania specjalnej książki o Polsce dla młodzieży polskiej z zagranicy. Podsekcja prasowa w czerwcu 1934 r. rozpoczęła wydawanie specjalnego „Poradnika dla Czytelnika” jako dodatku do komunikatu prasowego Rady Organizacyjnej.

Sekcja akademicka skupiła przedstawicieli szeregu największych i najważniejszych organizacji oświatowych. Prace sekcji poszły głównie w kierunku organizowania Kursu Wiedzy o Polsce dla młodzieży polskiej z zagranicy, studiującej w kraju oraz uporządkowania zagadnień stypendialnych. W związku z tym wyłoniono komisję, która pod przewodnictwem prof. dr. T. Wałka–Czarneckiego opracowała program kursu i przeprowadziła go wspólnie z Biurem Rady. Zagadnieniem stypendiów zajmowała się komisja pod przewodnictwem naczelnika Aleksandra Kawałkowskiego. Komisja ta opracowała projekt połączenia wszystkich funduszy przeznaczonych na cele stypendialne oraz przygotowała zasadnicze wytyczne w sprawie dalszej racjonalnej polityki stypendialnej.

Sekcja nauczycielska rozpoczęła swą działalność w listopadzie 1933 r. W kiluosobowym prezydium, obok delegatów poszczególnych organizacji nauczycielskich, działał wizytator S. Maciszewski. Sekcja zajęła się przede wszystkim pilną sprawą zaopatrywania nauczycieli polskich na obczyźnie w najnowsze pomoce naukowe. Dzięki przychylnemu stanowisku Związku Nauczycielstwa Polskiego, „Naszej Księgarni” oraz kilku firm prywatnych wysłano za granicę szereg wydawnictw o treści pedagogicznej. Zapewniono także stałe przesyłanie nauczycielom polskim za granicą okazowych egzemplarzy nowych wydawnictw z zakresu nauczania i wychowania. W ramach prac sekcji nauczycielskiej zajęto się także utworzeniem poradni pedagogicznej, której zadaniem było ułatwianie nauczycielom polskim za granicą samokształcenia się. W tym celu poradnia zainicjowała urządzenie kursów korespondencyjnych.

Ponadto sekcja nauczycielska otoczyła opieką nauczycieli polskich z zagranicy, którzy odbywali praktykę w Polsce. Przeprowadzono dokładną ich ewidencję i nawiązano z nimi kontakt. Jedynie sekcja pozaszkolna nie wykazała żywszej działalności wskutek trudności personalnych¹⁷.

W ocenie działaczy Rady Organizacyjnej władze rządowe wobec Komitetu okazywały zawsze pełne zrozumienie i współdziałanie, zwłaszcza Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP). Przedstawicielem MSZ był A. Zarychta, członek Komitetu, MWRiOP reprezentował natomiast wizytator S. Maciszewski, będący zarazem wiceprezesem Komitetu. Również organizacje kulturalno-oświatowe i społeczne odpowiedziały na apel Komitetu, w wyniku czego prace jego sekcji zespoliły stu kilkudziesięciu znawców zagadnień oświatowych, wychowawczych i społecznych. Kontakt z Komitetem utrzymywała również Kancelaria Prymasa Polski, której delegat, ks. S. Janicki, był członkiem Komitetu. W ocenie działaczy ROPzZ prace Komitetu spotkały się z dużym zainteresowaniem również w środowisku Polonii; zarówno poszczególne instytucje, jak i szereg wybitnych przywódców życia Polaków zagranicznych nawiązało z Komitetem kontakt i pozostawało z nim w stałej łączności¹⁸.

W ramach Komitetu podjęto próbę wytworzenia wspólnego ośrodka myśli i porozumienia wszystkich zainteresowanych młodym pokoleniem. Służyła temu inicjatywa specjalnych zebrań towarzyskich. Pierwsze takie zebranie odbyło się 20 XII 1933 r. z udziałem delegatów polskich organizacji oświatowych w państwach przygranicznych.

W pracach z młodzieżą szczególną uwagę zwracano na młodzież akademicką jako część przyszłego czynnika kierowniczego polskich środowisk zagranicznych. Uważając za jeden z głównych warunków należytego rozwoju tej młodzieży zespolenie wysiłków poszczególnych jej organizacji za granicą, Rada Organizacyjna jeszcze w 1930 r. wystąpiła z inicjatywą porozumienia się tych organizacji i utworzenia wspólnego związku. Na początek postanowiono ograniczyć akcję w tej sprawie do zrzeszeń istniejących w państwach graniczących z Polską, pozostawiając konsolidację pozostałych organizacji na następny etap. 3 VI 1930 r. w Warszawie odbył się zjazd prezesów tych organizacji, na którym opracowano projekt przyszłego jednolitego związku. Zadanie przygotowania Zjazdu konstytucyjnego zlecono Akademickiemu Kołu „Polonia” z Berlina. Koło to w ścisłej współpracy z ROPzZ oraz Związkiem Mniejszości Polskich w Europie zorganizowało Pierwszy Zjazd Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej z Zagranicy (Berlin, 24–25 V 1931 r.) z udziałem przedstawicieli pięciu państw przygranicznych: Niemiec, Czechosłowacji, Łotwy, Rumunii i Litwy¹⁹. Zjazd podkreślał swą nierozzerwalną łączność z całością narodu polskiego i polskiej młodzieży akademickiej oraz konieczność wychowania odpowiednich zastępów działaczy społecznych wśród ludności polskiej na terenie państw reprezentowanych w Związku. Charakterystyczne były zasady dla Związku, przyjęte przez Konwent Seniorów Związku Mniejszości Polskich w Europie w następującym brzmieniu:

- „1) Akademik polski zostaje, studiuje i pracuje w kraju swego urodzenia.
- 2) Ideologię swą polska młodzież akademicka buduje na podstawach apartyjnych.
- 3) Źródłem ideologii młodego pokolenia akademików polskich jest mickiewiczowska idea filarecka.

¹⁷ *Pięć lat pracy...*, s. 79–86.

¹⁸ *Ibidem*, s. 86–87.

¹⁹ AAN, MSZ, 10. 287, s. 2, Pismo ROPzZ do MSZ z 1 XII 1931 r.

- 4) Studia swe traktuje młodzież z całą odpowiedzialnością, aby mogła dobrze służyć ludowi polskiemu.
- 5) Młodzież akademicka nie zrywa więzów z ludem polskim.
- 6) W każdym kraju młodzież akademicka tworzy swą naczelną organizację²⁰.

Praca z młodzieżą zapewnić miała „coraz większe zharmonizowanie i karne postępowanie żywiołu polskiego zagranicą, jasny jego stosunek wobec państwa zamieszkania, a zarazem wobec państwa, rządu i narodu polskiego”²¹. Wierzone, że przyszli kierownicy pracy społecznej za granicą nie będą czynnikiem dzielenia i podatnym gruntem dla rozgrywek partyjnych lub powodowanych ambicją osobistą, ale przede wszystkim będą mieli na uwadze ofiarną pracę w terenie. Dodatkowo organizowanie się młodzieży na terenach zagranicznych, w interpretacji działaczy Rady, jasno wskazywało, że plan i metody działania Rady nie są nastawione na chwilowe i doraźne efekty, ale mają cele określone w dalszej perspektywie, a na uwadze mają dobro i potęgę państwa polskiego²².

Przy zagadnieniu młodzieży pojawiał się problem stypendiów. Rada stała na stanowisku, że akademik polski z zagranicy powinien odbywać studia swoje w państwie, w którym zamieszkuje. Z tego względu pomagała w otrzymaniu stypendiów tylko tej młodzieży, która przybywała na specjalne przeszkolenie do kraju lub musiała studiować w Polsce, gdyż odpowiednich kwalifikacji nie mogła uzyskać w państwie swego zamieszkania. Dotyczyło to głównie kandydatów na nauczycieli polskich na obczyźnie.

Szczególną troskę przejawiano względem młodzieży w państwach przygranicznych. Zarówno pod względem liczebnym, jak i pod względem struktury organizacyjnej na pierwsze miejsce wysuwano młodzież akademicką z Litwy. W 1925 r. młodzież studiująca w Kownie powołała do życia „Zjednoczenie Polaków Studentów Uniwersytetu Litewskiego” — organizację bezpartyjną łączącą cały element polski na uniwersytecie dla reprezentacji i obrony jego interesów, pracy kulturalno-oświatowej i działalności samopomocowej. W 1931 r. Zjednoczenie liczyło ponad stu członków. Z biegiem czasu w Kownie powstały również stowarzyszenia wychowawcze: męska korporacja „Lauda” (1928 r.) oraz związek studentek „Znicz” (1930 r.). Jesienią 1927 r. odbył się w Kownie pierwszy ogólny zjazd polskiej młodzieży akademickiej, który uchwalił powołanie do życia organizacji naczelnej, obejmującej wszystkich Polaków z Litwy bez względu na miejsce studiów. Organizacją taką stał się założony w roku następnym Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej Litwy z centralą w Kownie.

Polskie życie akademickie w Niemczech, na skutek reemigracji inteligencji polskiej z Niemiec do Polski, zostało zniszczone niemal zupełnie. Istniały tam wówczas dwie organizacje: Związek Akademików Górnoślązaków „Silesia Superior” we Wrocławiu (od 1924 r., 19 członków) i „Polonia”, Koło Akademickie w Berlinie (od 1925 r., 15 członków). Małą, stosunkowo do liczby Polaków w Niemczech, liczebność tych organizacji można było tłumaczyć tym, że z włościańskiej, małorolnej i robotniczej w swej masie ludności polskiej w Rzeszy wychodziło niewiele młodzieży akademickiej. Poza tym brak gimnazjów polskich powodował często wyjazd do szkół średnich do Polski i pozostawanie tam wobec nieuznawania przez niemieckie uniwersytety matur polskich. Kształcenie się zaś w gimnazjach niemieckich groziło młodzieży polskiej wynarodowieniem.

²⁰ S. Lenartowicz, *Rozwój prac Rady organizacyjnej w r. 1930/1931 na tle uchwał Pierwszego Zjazdu Polaków z Zagranicy*, „Polacy Zagranicą” 1931, nr 11–12, s. 318.

²¹ *Ibidem*, s. 319.

²² *Ibidem*.

W Czechosłowacji polska młodzież akademicka pochodziła przeważnie ze Śląska, mniej ze Spisza. Studiowała głównie na uczelniach czeskich. Założony w 1926 r. Związek Polaków Akademików na Śląsku w Czechosłowacji „Jedność” miał na celu szerzenie oświaty wśród ludności polskiej na Śląsku oraz działalność samopomocową. Skupiał w swych szeregach wszystkich studentów Polaków w Czechosłowacji (135 osób) i w ocenie Rady pracował wydawnie na polu społecznym.

Jedną z najstarszych polskich organizacji akademickich poza granicami kraju było Towarzystwo Akademików Polskich „Ognisko” w Czerniowcach w Rumunii (założone w 1876 r.). Po 1922 r., na skutek akcji rumunizacji i wywołanej przez nią reemigracji inteligencji polskiej do kraju, szeregi „Ogniska” zostały przerzedzone i w 1931 r. liczyło 22 członków. Obok niego istniało założone w 1922 r. Koło Akademików Polskich z Rumunii „Ognisko” we Lwowie, liczące 14 członków.

Drugie stare polskie środowisko akademickie — Ryga podobnie ucierpiało na skutek reemigracji oraz zaprzestania przyjazdów tam na studia z Polski i Litwy. Po pierwszej wojnie należało budować polskie życie akademickie od nowa. Zaczątkiem tego życia stało się założone w 1925 r. Towarzystwo Studentów Polaków Uniwersytetu Łotewskiego (przekształcone w 1928 r. w Polskie Stowarzyszenie Akademickie na Łotwie). W 1931 r. Stowarzyszenie liczyło 50 członków. Poza tym Polacy z Łotwy, studiujący w Polsce, tworzyli Akademickie Koła Inflantczyków w Wilnie (od 1921 r.) i w Warszawie (od 1926 r.). W celu reprezentacji ogółu polskiej młodzieży akademickiej Łotwy w końcu 1930 r. została utworzona Rada Polskiej Młodzieży Akademickiej Łotwy²³.

Sprawę dostarczenia środowiskom polonijnym odpowiednio wykszcolonej zawodowo i kulturalnie inteligencji, mogącej pełnić na poszczególnych terenach wychodźczych rolę przodowników społecznych, traktowano jako zagadnienie podstawowe. Zdawano sobie sprawę, że brak inteligencji jest powodem zapóźnienia rozwojowego polskiego wychodźstwa względem innych narodowości. Argumentem był też fakt, że bez „pozytywnego rozwiązania tej kwestii współżycie emigracji ze Starym Krajem nigdy nie wejdzie na tory ścisłej współpracy, po której tak wiele sobie obiecujemy”²⁴. Z chwilą odzyskania niepodległości braki inteligencji na poszczególnych terenach starano się zastąpić eksportem odpowiednich sił z kraju, przede wszystkim nauczycieli. Jednocześnie rozpoczęto tworzenie miejscowej inteligencji spośród wychodźstwa. Napotykało to jednak duże trudności ze względu na dążenia asymilacyjne państw imigracyjnych oraz niski stopień uświadomienia narodowego mas wychodźczych. Tymczasem oczekiwano, że inteligencja ta będzie czuć i myśleć po polsku, a jednocześnie będzie brała czynny udział w życiu swojej drugiej ojczyzny.

Podejmowane akcje miały często charakter przypadkowy, niezorganizowany. Było tak w przypadku eksperymentu sprowadzenia w latach 1926–1928 przez zainteresowane czynniki rządowe około 250 dzieci emigrantów polskich z Francji, Danii, Belgii i Brazylii, celem wykształcenia ich w kraju. Przypadkowość odbiła się tutaj na samym doborze i selekcji dzieci, które mimo krańcowych ułatwień nie mogły ukończyć szkół. Następnie nie zapewniono tej akcji żadnych trwałych podstaw materialnych przez utworzenie stałego funduszu stypendialnego dla młodzieży polskiej z zagranicy, opierając akcję sprowadzania dzieci na dobrowolnych zgłoszeniach poszczególnych dyrekcji szkół wobec MWRiOP, które zobowiązały się utrzymy-

²³ Z. Leszniewski, *Polska młodzież akademicka w przygranicznych państwach*, „Polacy Zagranicą” 1931, R. 2, nr 5–6, s. 134–136.

²⁴ S. Knauff, *Kształcenie młodzieży emigracyjnej w kraju*, „Polacy Zagranicą” 1931, R. 2, nr 5–6, s. 137.

wać powierzoną ich opiece młodzież w ciągu jednego roku. Rezultatem braku konkretnego planu było przede wszystkim rozproszenie młodzieży w około 150 miejscowościach na terenie całej Polski, w zupełnie przypadkowo dopasowanych typach szkół, nie odpowiadających często ani zdolnościom danego dziecka, ani możliwościom znalezienia przez nie w przyszłości pracy na terenie. Dodać należy, że znaczna część młodzieży znalazła się w słabszych kulturalnie, mieszanych narodowościowo województwach wschodnich, co doprowadzało nieraz do takich nonsensów, że dziecko np. górnik westwala, osiadł w północnej Francji, mogło nie otrzymać promocji wskutek niedostatecznego stopnia z języka ukraińskiego w utrakwistycznej szkole na Wołyniu, czy też w Małopolsce Wschodniej. Poza tym część szkół nie mogąca sprostać kosztom bezpłatnego utrzymania młodzieży poradziła sobie w ten sposób, że umieszczała powierzoną jej opiece młodzież, wyrwaną ze środowisk, wprawdzie robotniczych, ale nieraz kulturalnie bardzo wysoko stojących, w zakładach dobroczynności publicznej, jak sierocińce, przytułki, schroniska itd., co oczywiście chybiało celu. W 1929 r. znaczna część szkół zrzekła się opieki nad młodzieżą, motywując to brakiem odpowiednich środków finansowych, względnie koniecznością przeniesienia młodzieży do innych, bardziej odpowiednich typów szkół. Odesłanie części młodzieży, zwłaszcza z klas wyższych, przymusowo do Francji, wywołałoby nieprzyjemny odzew na terenie i efekt z punktu widzenia interesów polskich fatalny. Pewna pomoc rządowa pozwoliła tę kwestię połowicznie rozwiązać²⁵.

Oświatę traktowano jako fundament, na którym można „budować nadzieje co do roli wychodźstwa w dziedzinie propagandy kulturalnej i gospodarczej Polski wśród obcych. Zadaniem jej nie tylko stać na straży języka, tradycji i ducha narodowego, ale i podnieść emigranta do poziomu człowieka na wskroś kulturalnego, o odpowiednim poziomie umysłowym, świadomego swych celów i środków działania”²⁶. Wielokrotnie podkreślano, że rozwój środowisk wychodźczych oraz rola, jaką odegrają one wobec Macierzy, zależą w znacznym stopniu od tego, czy potrafią one zorganizować i postawić na odpowiednim poziomie nie tylko szkolnictwo ogólnokształcące, ale i szkolnictwo zawodowe, a więc rolnicze, handlowe i rzemieślnicze. Uznano to za jeden z warunków tego, aby Polska mogła prowadzić racjonalną politykę kolonialną w sensie gospodarczym, z korzyścią dla wychodźstwa²⁷.

Następną formą współpracy z emigracją na tym polu miało być stworzenie rocznych lub dwuletnich kursów dokształcających dla młodzieży z dalszych, zamorskich terenów emigracyjnych, jak Brazylia, Argentyna, czy Stany Zjednoczone. Kursy te, obok wiadomości fachowych z danej dziedziny, miałyby za zadanie dokładne zapoznanie uczestników z Polską współczesną, jej kulturą, zasadami i metodami pracy społecznej oraz możliwościami nawiązania współpracy danego środowiska z Macierzą. Dla bliższych, kontynentalnych terenów zamierzano tworzyć krótsze wakacyjne kursy pedagogiczne, instruktorskie itd. Dużą rolę, jeżeli chodzi o propagandę, miała odgrywać akcja koloni i obozów letnich, względnie wycieczek dla najmłodszych. Akcją taką od kilku lat z powodzeniem prowadziły Związek Obrony Kresów Zachodnich oraz Polskie Towarzystwo Emigracyjne, jednak tylko w stosunku do dzieci polskich z Niemiec. Rezultaty skromnych prób powziętych przez te organizacje na terenach francuskim i duńskim oceniano bardzo pozytywnie, biorąc pod uwagę wzrost uświadomienia narodowego wśród młodzieży, która częściowo przyjechała prawie całkowicie wynarodowiona

²⁵ Ibidem, s. 138–139.

²⁶ K. Drągowski, *O poziom pracy kulturalno-oświatowej na wychodźstwie*, „Wychodźca”, nr 7 z 16 II 1930, s. 9.

²⁷ Idem, *Szkoła polska na obczyźnie*, „Wychodźca”, nr 4 z 16 IX 1931, s. 2.

w obcej szkole, nie władając zupełnie językiem ojczystym. Sprowadzaniem młodzieży z zagranicy na obozy i kursy instruktorskie zajmował się także Wydział Zagraniczny Związku Harcerstwa Polskiego²⁸.

W pracach Rady Organizacyjnej przejawiała się również troska o stan polskiego szkolnictwa za granicą. Zdawano sobie sprawę, że o jakości szkoły polskiej za granicą decyduje przede wszystkim dobór nauczycieli, którzy jednocześnie pełnili funkcję instruktorów kulturalno-oświatowych dla danego środowiska. Ważne było więc jak najlepsze przygotowanie sił nauczycielskich dla Polonii, przez co rozumiano możliwie wszechstronne zaznajomienie nauczycieli z życiem, pracą, strukturą organizacyjną itp. Polaków za granicą. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, Rada Organizacyjna podjęła od 1932 r. organizację specjalnych kursów wakacyjnych dla kandydatów na nauczycieli polskich za granicą. Pierwszy kurs zorganizowano w lipcu 1932 r. w Jordanowie (woj. krakowskie), drugi w lipcu 1933 r. w Pucku. Program obu kursów obejmował następujące zagadnienia: charakterystyka środowisk polskich za granicą, ideologia i metody pracy kulturalno-oświatowej, akcja kulturalno-artystyczna, wychowanie fizyczne i sport. Sprawami pedagogicznymi kursów zajmowała się Rada Organizacyjna przy współudziale delegowanego przez MWRiOP doświadczonego wychowawcy, wizytatora S. Maciszewskiego. Wykłady na kursach prowadzili m.in. S. Maciszewski, A. Zarychta, S. Lenartowicz, S. Knauff, Tomasz Piskorski. Kursy wizytowali: z ramienia MSZ – Wacław Jędrzejewicz, W. Drymmer, A. Zarychta i konsul R. Rathaus; z ramienia MWRiOP – M. Makuch; z ramienia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego – plk. dypl. Krzycki; z ramienia Rady Organizacyjnej – Władysław Raczkiewicz, S. Paprocki oraz S. Lenartowicz. Celem wychowania fizycznego na kursach było podniesienie ogólnego poziomu sprawności fizycznej, przygotowanie kandydatów do Państwowej Odznaki Sportowej oraz przybliżenie uczestnikom kursów współczesnych metod prowadzenia wychowania fizycznego. Z kierownictwem kursów czynnie współdziałały samorządy słuchaczy, które przejawiały ożywioną działalność m.in. w normowaniu spraw natury organizacyjnej, zajęły się kwestiami teatralnymi, urządziły kilka wycieczek po okolicy, przeprowadziły szereg zawodów na odznakę sportową itp.²⁹

Już pierwszy kurs z 1932 r. wykazał dotychczasowy brak akcji przygotowawczej wobec nauczycieli wyjeżdżających z kraju na placówki zagraniczne i związany z tym brak uświadczenia co do rodzaju akcji, które należy tam podejmować. Ciekawy jest fakt dużego zainteresowania, jakim cieszyły się te kursy. Po ogłoszeniu przez Biuro Rady zawiadomienia o organizacji pierwszego kursu wpłynęło 109 podań z całej Polski³⁰.

Zwracanie tak dużej uwagi na sprawy wychowania i oświaty wśród Polaków mieszkających poza granicami kraju wydaje się całkowicie uzasadnione. Rozszerzaniem i umacnianiem więzi pomiędzy Polonią a Macierzą na płaszczyźnie kulturalno-oświatowej było zainteresowanie zarówno wychodźstwo, jak i władze państwowe i społeczeństwo w kraju. Problem ten był dostrzegany przez polskich publicystów jeszcze przed utworzeniem Rady Organizacyjnej. Interesująco sytuację tę scharakteryzował Mieczysław Szawlewski w książce *Kwestia emigracji w Polsce*. Zauważył on, że „poza eksploatacją wychodźstwa z dolarów szerszej akcji mającej zacisnąć węzły duchowe między trzonem narodu a jego oderwanymi gałęziami nie rozwinięto. (...) Z powodu atomizacji w żadnym kraju nie tworzymy zorganizowanej całości, która by

²⁸ S. Knauff, op. cit., s. 140.

²⁹ *Pięć lat pracy...*, s. 70–72.

³⁰ AAN, MSZ, 10.280, s. 224, Protokół posiedzenia Prezydium ROPzZ z 31 VIII 1932 r.

budziła na obczyźnie większy szacunek. Brak oświaty i szkół, mały odsetek inteligencji zawodowej i handlowej utrzymuje masy w inercji i zaściankowości, która dawniej hamowała asymilację, a dzisiaj po doznanych rozczarowaniach sprowadza wulgarnie wynarodowienie³¹. Autor nie ogranicza się tylko do krytyki, ale podaje sposoby naprawy tej sytuacji, m.in. przez troskę o oświatę szkolną i pozaszkolną, przejawiającą się chociażby w wysyłce podręczników szkolnych, wszelkich pomocy dydaktycznych (biblioteczek, filmów, map itp.) oraz personelu nauczycielskiego, w wymianie kształcącej się młodzieży, organizowaniu wycieczek do kraju dla dzieci, kultywowaniu rocznic narodowych. Źródłem pomocy winny być organizacje krajowe przy koniecznej współpracy i życzliwości polskich przedstawicielstw zagranicznych. Zauważa przy tym: „Nasze przedstawicielstwa mało znają zagadnienie wychodźstwa. Przy nieznanomości potrzeb życiowych wychodźstwa oficjalne zetknięcia nie wystarczają”³². Działania podjęte przez Radę Organizacyjną były właśnie próbą niesienia pomocy kulturalnej i oświatowej, niezbędnej dla rozwoju życia narodowego Polaków w państwach zamieszkania. O skromnych wynikach tych działań zdecydowały głównie przyczyny finansowe, ale nie małą rolę odegrały tu także takie czynniki, jak brak doświadczenia w tego typu działalności czy niemożliwość skoordynowania pracy wszystkich organizacji zajmujących się programowo niesieniem pomocy dla Polaków mieszkających poza granicami kraju.

The Educational Activity of the Organisational Council of Poles Abroad (1929–1934)

The intention of the Organisational Council of Poles Abroad, founded in 1929 at the First Convention of Poles Abroad, was to act as a central organisation programming social activity which addressed problems of Polish emigres. Its work involved activists from domestic organisations and societies interested in the Polish emigration and (although to a lesser degree) those Poles living abroad who wished to maintain any form of contact with their native country. The tasks of the Council, defined in its statute, were rather extensive and included, i. a. collecting available information about the emigrants, attempts to reinforce contacts between the „Polonia” (this term described not only Polish emigres, but also Poles in neighbouring states who found themselves living outside Polish frontiers as a result of the Treaty of Versailles) and the Motherland, coordinating the activity of numerous organisations in Poland, which aimed to help Poles in–exile and, finally, initiating co–operation between various emigre milieus.

The article depicts the educational level of the efforts pursued by the Council. The author describes the range, methods and results of the cultural–educational campaign conducted by the Council among the „Polonia”, and presents the origin and functioning of the Committee for the National Education of Polish Youth Abroad. The Committee in question was the outcome of the special concern with which patronage over „Polonia” youth was approached. Another symptom of this attitude was the establishment of the Union of Polish Academic Youth Abroad.

³¹ M. Szawlewski, *Kwestia emigracji w Polsce*, Warszawa 1927, s. 194.

³² *Ibidem*, s. 195.

A further part of the article is a condensed discussion about the circumstances of the formation of the Union as well as the rules of its functioning. The author presents brief characteristics of academic life in particular neighbouring states, since the Union was composed only of students from those countries. Members of the Council were also concerned with supplying the „Polonia” with a suitably educated (professionally and culturally) intelligentsia (especially teachers), envisaged as future social leaders.

The source basis of the publications consists mainly of a report on the activity of the Council, entitled: *Pięć lat pracy dla Polonii Zagranicznej* (Five Years of Work for the „Polonia”), published in 1934, and archival documents from the collections of the Archive of New Acts in Warsaw. Supplementary information comes from the following periodicals: „Polacy Zagranicą”, „Wychodźca” and „Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego”.